

Chwila najbardziej pamiętna dla mnie z lat okupacji.

118

Najbardziej utkwily mi w pamieci lata 1943 i 1944 r.

W roku 1943 żyliśmy niepewnością dnia jutrzejszego.

Kiedy bardzo często urządzali łapanki i zatrzymanych ludzi wywozili do obozów, więzień lub na roboty do Niemiec. Kładąc się spać śniłaliśmy się jedem z drugim, gdyż niewiedzieliśmy czy na drugi dzień jeszcze się zobaczymy. Pewnego dnia przyszli do naszego domu Niemcy i zabrali mojego brata. Pożegnanie z nim było bardzo przykre. Zdawało się nam że go już więcej nie zobaczymy.

Po jego wyjeździe było bardzo pusto w domu, smutek zapamował taki, jak po strwoiku, który został odprowadzony na wieznie spowymek. Ila szczęście smutek ten nie trwał zbyt długo, ponieważ otrzymaliśmy list od brata, który został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. W roku następnym oprocz okopności domawamy od okupanta, który w dalszym ciągu aresztował, wywoził i mordował najlepszych synów Polski, a pozostała ludność cierpiała z głodu, chłodu i choroby - doszło tuar nowe jeszcze niebezpieczeństwo nalotów lotniernych. Truba było kopaci schrony do których uiekaliliśmy wшыsey skoro tylko usłyszeliśmy alarm lotnierny. W schronach modliliśmy się lub śpiewaliśmy pieśni poborine prosząc Boga, żeby samoloty jak najprędzej przyjechały i żebyśmy szczęśliwie nalot przetrwali. Do schronu truba się było chować nie tylko w dzień, ale również i w nocny naloty miał miejsce

0. spania nie rozbieralismy się weale, bez w ubramiu kład
 się żeby w razie pożaru łatwiej i prędzej można było
 z domu. Przysłtko to jednak nie potrafiło złamać Polak
 Gintli nasi bracia masowo z rąk hitlerowskich, obficie
 Polska krew, ale nie wyrzekli się wolności i niepodległości
 Polacy wierzyli moeno, że dzień wyzwolenia zpod jarzma
 hitlerowskiego nadejdzie, bo Polska nie zginęła i zginie.

Wiele milionów Polaków zginęło w twojej wojnie.
 Dla nas żyjących został teraz spokój i praca pokojowa
 kochoanej naszej Ojczyzny.

Szkola №9 w Kielecach
 Ucz. kl. VI₄
 Wos Krystyna.